



Innowacyjność konkurencyjność i rynek pracy w procesie transformacji polskiej gospodarki

pod redakcją
WITOLDA KASPERKIEWICZA

Walentyna Kwiatkowska

Rozdział VI

WPLYW ZMIANY LICZBY I STRUKTURY PRACUJĄCYCH NA KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI

1. Wprowadzenie

Transformacja systemu gospodarczego w Polsce oraz uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej ujawniły zasadniczą rolę konkurencyjności gospodarki. Konkurencyjność ta jest szczególnie istotna, gdyż implikuje nie tylko współpracę Polski w ramach ugrupowania integracyjnego, ale również dążenie do osiągnięcia maksymalnych korzyści ekonomicznych oraz poprawę dobrobytu ludności.

Doświadczenia krajów wysoko rozwiniętych wskazują, że poprawa konkurencyjności gospodarki wymaga określonych zmian strukturalnych w gospodarce, w tym również zmian strukturalnych na rynku pracy. Chodzi tutaj w szczególności o rolę sektora prywatnego w gospodarce, udziały sektorów rolniczego, przemysłowego i usługowego, udziały dziedzin gospodarki będących nośnikami postępu technicznego oraz rolę poszczególnych rodzajów kwalifikacji zawodowych i wykształcenia. Obserwując zmiany strukturalne na rynku pracy w zakresie wyżej wymienionych przekrojów można dokonać oceny, na ile zmiany te są zgodne z wymogami poprawy konkurencyjności. Można też określić dystans w zakresie niezbędnych zmian strukturalnych na rynku pracy w stosunku do najbardziej konkurencyjnych gospodarek.

Celem rozdziału jest ocena dokonujących się zmian w wielkości i strukturze pracujących w polskiej gospodarce z punktu widzenia poprawy jej konkurencyjności. Zmiany te obejmują lata 1992–2006.

Struktura rozdziału jest następująca. W punkcie 2 przedstawiono koncepcje teoretyczne na temat konkurencyjnych struktur zatrudnienia.

W punkcie 3 dokonano analizy zmian liczby pracujących i wskaźników zatrudnienia w Polsce w latach 1992–2006. W punkcie 4 przedstawiono zmiany struktury pracujących według sektorów własności. Punkt 5 przedstawia strukturę pracujących według rodzajów działalności, z uwzględnieniem zmian zachodzących wewnątrz sektora przemysłowego i usługowego. Punkt 6 zawiera charakterystykę struktury pracujących według wykształcenia w gospodarce polskiej.

Podstawą oceny kierunku i stopnia wymienionych zmian struktury pracujących w Polsce jest ich porównanie ze zmianami zachodzącymi w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Opracowanie kończą ważniejsze wnioski wynikające z podjętych rozważań, mające znaczenie dla realizacji polityki gospodarczej państwa.

2. Konkurencyjne struktury zatrudnienia – ujęcie teoretyczne

Zmiany struktury gospodarczej są ściśle związane ze zmianami struktury zatrudnienia. Mają one na celu poprawę pozycji konkurencyjnej gospodarek na rynku światowym oraz wzrost ich poziomu gospodarczego. Warto zatem zaprezentować te koncepcje teoretyczne, które przywiązują szczególną wagę do kierunków przeobrażeń strukturalnych w gospodarce i roli w nich czynnika zatrudnienia oraz niezbędnych dopasowań struktury zatrudnienia do wymogów konkurencyjnych gospodarek.

Teoretycy trzech sektorów gospodarki A. Fisher, C. Clark i J. Fourastié¹ wyodrębnili w ramach struktury gospodarczej zbiory różnych dziedzin działalności gospodarczej grupowane w tzw. trzy sektory gospodarki: sektor pierwszy (I) – rolniczy, sektor drugi (II) – przemysłowy i sektor trzeci (III) – usługowy. Przedmiotem ich analizy były relacje między tymi sektorami gospodarki, oparte na badaniach międzysektorowych proporcji w zakresie zatrudnienia i w nieco mniejszym stopniu w zakresie produkcji. Autorzy tych badań podkreślali ścisły związek między strukturą produkcji a strukturą i efektywnością zatrudnienia.

Istotnym walorem koncepcji podziału gospodarki na trzy sektory jest to, iż stanowiła ona podstawę do analizy zmian, jakie zachodzą w strukturze rozwijającej się gospodarki. Przekształcenia strukturalne są bowiem efektem niejednakowej intensywności rozwoju poszczególnych gałęzi, działów

¹ Kwiatkowski E., *Teoria trzech sektorów gospodarki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1980, s. 59 i dalsze.

i sektorów gospodarki, co przyczynia się do zmiany ich udziału w ogólnych zasobach siły roboczej i w tworzeniu produktu krajowego.

Zgodnie z teorią trzech sektorów gospodarki, w procesie rozwoju gospodarczego dokonują się zmiany struktury gospodarczej zgodnie z określonymi prawidłowościami. Allan Fisher wysunął tezę, iż w procesie postępu ekonomicznego występuje tendencja do spadku udziału sektora I – rolniczego w zasobach siły roboczej i kapitału oraz do wzrostu udziału sektora III – usługowego w tych zasobach. Natomiast sektor II – przemysłowy wykazuje początkowo wzrost udziału w zasobach czynników wytwórczych, lecz w późniejszych fazach rozwoju zmniejsza swoje znaczenie na korzyść sektora III – usługowego. Według Fishera, wraz z postępem ekonomicznym dokonuje się przesuwanie „centrum” działalności gospodarczej z sektora I do sektora II, a następnie do sektora III².

Colin Clark, badając długookresowe zmiany struktury zatrudnienia w krajach o różnym poziomie dochodu narodowego na 1 mieszkańca, doszedł do wniosku, iż „w miarę upływu czasu i rozwoju gospodarczego społeczeństw liczba zatrudnionych w rolnictwie wykazuje tendencję zniżkową w stosunku do liczby zatrudnionych w usługach”³. Ponadto wykazał, że w krajach słabo rozwiniętych występuje wysoki udział zatrudnienia w sektorze rolniczym, zaś w krajach wysoko rozwiniętych obserwuje się wysoki udział sektora usługowego w ogólnym zatrudnieniu.

Do podobnych wniosków dotyczących prawidłowości przekształceń strukturalnych doszedł Jean Fourastié. Stwierdził bowiem, że wraz z rozwojem gospodarczym maleje znaczenie sektora I, stąd też jego udział w ogólnym zatrudnieniu również się zmniejsza. Rola sektora II jest zróżnicowana na określonych etapach rozwoju gospodarczego. Początkowo, w fazie tzw. startu wzrasta dynamicznie zatrudnienie w tym sektorze i jego znaczenie w gospodarce. Jest to etap cywilizacji przemysłowej. W fazie ekspansji znaczenie sektora przemysłowego i jego udziału w zatrudnieniu stabilizuje się na stosunkowo wysokim poziomie. W późniejszych etapach rozwoju gospodarczego, w tzw. fazie dopełnienia znaczenie sektora przemysłowego zmniejsza się, jak również spada jego udział w ogólnym zatrudnieniu. Sektor III – usługowy wykazuje w procesie rozwoju gospodarczego stałą tendencję zwyżkową, co oznacza, iż stale wzrasta udział tego sektora w ogólnym zatrudnieniu. W fazie dopełnienia sektor ten absorbuje siłę roboczą z sektora I

² Fisher A.G.B., *Economic Progress and Social Security*, Macmillan, London 1945, s. 56; Fisher A.G.B., *Capital and the Growth of Knowledge*, *The Economic Journal*, September 1933, s. 380.

³ Clark C., *The Conditions of Economic Progress*, Macmillan, London 1957, s. 492.

i sektora II. Fourastié przewidywał, że dominujące znaczenie sektora usługowego wystąpi w tzw. stadium cywilizacji trzeciej – tercjarniej, w najbardziej rozwiniętych krajach sektor ten będzie absorbował około 80% pracujących ogółem⁴.

Fisher i Clark uważali, iż głównym czynnikiem zmian struktury gospodarczej, a tym samym struktury zatrudnienia, są zmiany w strukturze popytu konsumpcyjnego dokonujące się wraz z rozwojem gospodarczym. Prawidłowości zmian strukturalnych popytu związane są z określoną kolejnością zaspokajania potrzeb i tendencją do nasycania popytu, co uwarunkowane jest kształtowaniem się wskaźników elastyczności dochodowej popytu w poszczególnych fazach rozwoju gospodarki.

W miarę rozwoju gospodarczego najszybciej zmniejsza się relatywne znaczenie popytu na produkty sektora rolniczego, ze względu na spadkowe tendencje elastyczności dochodowej popytu i w efekcie nasycenie popytu na wyroby tego sektora. Jest to przyczyną osłabienia rozwoju produkcji i relatywnego zmniejszenia znaczenia sektora I w ogólnej produkcji i zatrudnieniu. Zaczyna wówczas wzrastać popyt na produkty sektora II – przemysłowego, w związku z dynamicznym wzrostem zatrudnienia i dochodów w tym sektorze. Jednak wraz z przechodzeniem do wyższych faz rozwoju gospodarczego dochodowa elastyczność popytu na produkty sektora II zaczyna się obniżać i na określonym etapie wzrostu dochodów wystąpi tendencja do nasycenia popytu. Dynamiczny rozwój sektora przemysłowego musi ulec zahamowaniu. Silne tendencje wzrostowe zaczyna wykazywać relatywny popyt na produkty sektora usługowego. Stwarza on impulsy przyspieszające rozwój sektora usługowego i wzrost jego relatywnego znaczenia w gospodarce.

Fourastié uważał, że kierunki przekształceń struktury zatrudnienia zależą nie tylko od prawidłowości rozwoju popytu, ale także od stopnia absorpcji postępu technicznego w poszczególnych sektorach⁵. Zgodnie z jego ujęciem, postęp techniczny oddziałując na wzrost wydajności pracy przyczynia się do zmniejszania zatrudnienia w różnych dziedzinach gospodarki. Proces ten nie przebiega równomiernie we wszystkich sektorach gospodarki. W sektorach, w których procesy produkcji odznaczają się stosunkowo wysoką pracochłonnością, dynamika postępu technicznego i wydajności pracy jest słabsza niż w sektorach o stosunkowo wysokiej kapitałochłonności⁶. W sektorze przemysłowym efektywność postępu technicznego jest stosunkowo wysoka, ale dopóki

⁴ Fourastié J., *Die Grosse Hoffnung des Zwanzigsten Jahrhunderts*, Bund-Verlang, Koln-Deutz 1954, s. 126–137; Kwiatkowski E., *Teoria trzech...* op.cit., s. 61–72.

⁵ Fourastié J., *Mysli przewodnie*, PiW, Warszawa 1972, s. 185.

⁶ Fourastié J., *Die Grosse...*, s. 47–48.

występuje silny wzrost popytu na produkty tego sektora, wzrasta w nim udział zatrudnienia. W sektorze rolniczym postęp techniczny i czynnik popytu działają w kierunku zmniejszenia udziału zatrudnienia. W sektorze usługowym, ze względu na relatywnie niższy stopień absorpcji postępu technicznego i tendencje wzrostowe popytu na produkty tego sektora, występuje relatywny wzrost znaczenia zatrudnienia.

Zgodnie z przedstawioną koncepcją trzech sektorów gospodarki, można stwierdzić, iż sektorowa struktura pracujących stanowić może pewną podstawową miarę poziomu rozwoju gospodarczego i konkurencyjności danej gospodarki. Prawidłowości zmian struktury pracujących są nie tylko następstwem procesów rozwoju gospodarczego, ale również stanowią istotny warunek tego rozwoju.

Należy jednak stwierdzić, iż oparcie analiz zmian strukturalnych jedynie na klasyfikacji trójsektorowej stanowi pewne ograniczenie możliwości interpretacyjnych faktycznie dokonujących się zmian. Dla uchwycenia zmian dokonujących się w strukturze gospodarki (i zatrudnienia) we współczesnych procesach rozwoju niezbędne są badania bardziej zdezagregowane, dotyczące zmian strukturalnych zachodzących wewnątrz sektorów. Potrzeby nowoczesnego rozwoju społeczno-gospodarczego przyspieszają rozwój określonych dziedzin gospodarki w ramach sektorów.

Szczególne znaczenie dla przekształceń strukturalnych wewnątrz poszczególnych sektorów (ale także zmian międzysektorowych) ma postęp naukowo-techniczny i postęp nowości, oznaczający pojawienie się produktów nowych, bardziej nowoczesnych i doskonalenie istniejących. Oba rodzaje postępu przyczyniają się do rozwoju nowych dziedzin wytwórczości, ekspansji tzw. przemysłów wysokiej techniki i rozwoju usług, kreowania nowej struktury popytu produkcyjnego i konsumpcyjnego, a także modernizacji dziedzin tradycyjnych w gospodarce.

Do dziedzin nowoczesnych zalicza się szczególnie następujące rodzaje przemysłów wysokiej techniki:

- przemysł komputerowy (środków informatyki),
- przemysł technologii informacyjnych (telekomunikacyjny, awangardowych technologii przemysłowych),
- przemysł mikroelektroniczny (w tym elektroniki profesjonalnej),
- przemysł ekologiczny,
- przemysł biotechnologii,
- przemysł aparatury medycznej, optycznej i wyrobów farmaceutycznych.

Rozwój tych przemysłów ma kluczowe znaczenie dla modernizacji struktury przemysłowej i postępu technologicznego w całym przemyśle i pozostałych dziedzinach gospodarki, w ramach sektora rolniczego i sektora usługowego. Jest podstawą rozwoju nowej ery cywilizacji informacyjnej⁷, opartej na innowacyjności, nowoczesnych strukturach rynkowych, rozwoju zaplecza badawczo-rozwojowego, nauki i wyższej jakości systemu edukacji.

Wyodrębnia się także sekcje i działy przemysłu należące do tzw. przemysłów schyłkowych, lub wrażliwych, które charakteryzują się nadwyżkami zdolności produkcyjnych w stosunku do popytu i malejącą konkurencyjnością na rynkach międzynarodowych (np. górnictwo węglowe, hutnictwo żelaza, przemysł włókienniczy, przemysł okrętowy). Dziedziny te stanowią ważne źródło zatrudnienia, stąd też radykalna restrukturyzacja zatrudnienia wiąże się z dużymi kosztami społecznymi. Z drugiej strony, bez zasadniczej restrukturyzacji technicznej i technologicznej oraz organizacyjnej staną się one niekonkurencyjne. Pojawia się także kwestia podjęcia działań dla wzrostu mobilności kwalifikacyjnej, zawodowej i przestrzennej osób zatrudnionych w tych przemysłach⁸.

Rozwój nowoczesnych przemysłów i usług, a także niezbędna modernizacja sektora rolniczego stwarzają zapotrzebowanie na pracowników o wysokim poziomie wiedzy i kwalifikacji. Znaczenie tych cech pracobiorców dla ich sytuacji na rynku pracy podkreśla teoria kapitału ludzkiego, która powstała na początku lat sześćdziesiątych w USA. Narodziny tej teorii zostały ogłoszone w 1960 r. przez T. W. Schultza⁹. Szczególna zaś rola w jej rozwoju przypisana jest G. S. Beckerowi¹⁰.

Źródłem powstania teorii kapitału ludzkiego jest poszukiwanie przyczyn różnicowania wynagrodzeń między zatrudnionymi oraz różnego stopnia zagrożenia bezrobociem w poszczególnych grupach siły roboczej. Teoria ta uznaje heterogeniczność siły roboczej, jej niejednorodność, czego przejawem jest zróżnicowana produktywność krańcowa pracowników, spowodowana odmiennym stanem posiadania zmiennych human capital, czyli kapitału ludzkiego. Do zmiennych tych zalicza się: poziom wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, umiejętności i doświadczenia zawodowego. Są one nabywane w drodze indywidualnych decyzji dotyczących inwestycji w kapitał ludzki

⁷ Karpiński A., *Unia Europejska – Polska. Dylematy przyszłości*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 1998.

⁸ Kwiatkowska W., *Zmiany strukturalne na rynku pracy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007, s. 40–41.

⁹ Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 303.

¹⁰ Becker G.S., *Human Capital. A Theoretical and Empirical Analysis with Special Reference to Education*, Columbia University Press, New York and London 1975.

(inwestycji „w siebie”), czyli ponoszonych nakładów na wykształcenie, przygotowanie zawodowe, doskonalenie kwalifikacji i umiejętności, ich rozwój oraz zmiany, a także ochronę zdrowia. Jak stwierdza Becker, wszystkie te inwestycje w dłuższym czasie podnoszą kwalifikacje, wiedzę i w ten sposób podnoszą pieniężne lub „psychiczne dochody” jednostek¹¹.

Według teorii kapitału ludzkiego, wzrost jakości zasobu tego kapitału jest ważnym czynnikiem wzrostu i rozwoju gospodarczego, a także wyższej efektywności procesu produkcyjnego w przedsiębiorstwach. Jednostki bardziej wykształcone są bardziej produktywne, są mniej narażone na utratę pracy, a także łatwiej znaleźć im pracę, zwłaszcza, jeżeli dysponują odpowiednimi z punktu widzenia pracodawców kwalifikacjami.

W teorii kapitału ludzkiego wyróżnia się kwalifikacje uniwersalne (general skills) i kwalifikacje specjalistyczne (specific skills). Pracownicy posiadający kwalifikacje uniwersalne mogą podjąć pracę w każdej firmie. Natomiast kwalifikacje specyficzne są związane z konkretnym przedsiębiorstwem, szczególnie wówczas, gdy są one efektem uczestnictwa jego pracowników w szkoleniach specjalistycznych organizowanych przez pracodawców. Wysoko wyspecjalizowani pracownicy nie są zainteresowani zmianą miejsca pracy, gdyż ich kwalifikacje mogłyby okazać się nieprzydatne dla innych pracodawców i mogliby nie uzyskać oczekiwanej stopy zwrotu z poczynionych inwestycji w kapitał ludzki w postaci stosunkowo wysokich dochodów¹². Pracodawcy także nie są zainteresowani odejściem przeszkolonych pracowników, gdyż są świadomi nakładów poniesionych na ich szkolenie, a także ewentualnych kosztów szkolenia ich następców¹³. Zwiększenie zasobu specjalistycznego kapitału ludzkiego w danym przedsiębiorstwie gwarantuje wyższą wydajność pracy i w efekcie wzrost jego zysków.

Teoria kapitału ludzkiego dowodzi także, iż osoby dysponujące zbyt niskim, z punktu widzenia pracodawców, zasobem kapitału ludzkiego mają mniejsze szanse na znalezienie pracy, są bardziej zagrożone bezrobociem, czyli zajmują niską pozycję konkurencyjną na rynku pracy. Utrata pracy powoduje ubytek posiadanego kapitału ludzkiego, tym większy im dłużej trwa okres bezrobocia. Przyczynia się to do traktowania przez pracodawców długotrwale bezrobotnych jako jednostek o stosunkowo niskiej produktywności, mało „atrakcyjnych” dla przedsiębiorstwa.

¹¹ Becker G.S., *Human Capital...* op.cit., s. 95–116.

¹² Becker G.S., *Human Capital...* op.cit., s. 28–31.

¹³ Socha M., Sztanderska U., *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 28–32.

Omówione koncepcje teoretyczne stanowią ważne narzędzie analityczne dla przedstawienia i oceny zmian zachodzących w strukturze zatrudnienia w polskiej gospodarce i innych krajach. Podkreślają potrzebę realokacji zasobów siły roboczej między sektorami gospodarki, zwłaszcza od sektora rolniczego w kierunku sektora usługowego, a także konieczność przeobrażeń strukturalnych wewnątrz sektorów, polegających na przyspieszeniu rozwoju przemysłów wysokiej techniki i usług społeczeństwa informacyjnego. Ważnym czynnikiem generującym te zmiany jest wysoka jakość zasobów kapitału ludzkiego i jego ciągły rozwój, umożliwiające realizację nowego etapu rozwoju społeczeństwa informacyjnego, czyli społeczeństwa wiedzy¹⁴. Zdaniem Druckera, wiedza staje się głównym źródłem bogactwa narodów, od jej jakości oraz wdrożenia i wykorzystania zależy rozwój społeczno-gospodarczy, rozwój człowieka i kapitału społecznego.

3. Pracujący i wskaźniki zatrudnienia w Polsce w latach 1992–2006

Od początku okresu transformacji polskiej gospodarki występowały dość znaczne wahania liczby pracujących i wskaźników zatrudnienia. Dane na ten temat przedstawia tabela 1.

Z danych tabeli 1 wynika, że liczba pracujących w latach 1992–1994 zmniejszyła się o 388 tys. osób (o 2,6%), przy czym spadek ten był już znacznie słabszy w 1994 r., o 0,2% w stosunku do roku poprzedniego. Tendencje wzrostowe liczby pracujących pojawiły się dopiero w roku 1995 lecz trwały do roku 1998. Wzrost liczby pracujących w tym okresie wyniósł 588 tys. (3,8%). Ponowny dość wysoki spadek liczby pracujących wystąpił w 1999 roku (o 762 tys. osób) i trwał do roku 2003. Łącznie w tym okresie ubyło z zasobu pracujących 1617 tys. osób. W latach 2004–2006 wystąpił wzrost liczby pracujących łącznie o 1193 tys. osób, jednak w stosunku do roku 1992 liczba pracujących w 2006 roku była niższa o 224 tys. osób.

Tendencje zmian liczby pracujących znajdują odzwierciedlenie w zmianach wysokości wskaźników zatrudnienia. Najwyższy poziom w badanym okresie wskaźnik ten osiągnął w 1992 roku (53,3%). Do roku 1995 występował spadek wskaźnika zatrudnienia, lecz w latach 1996–1997 ponowny jego wzrost w granicach 0,5–0,8 punktu procentowego. Od roku 1998 ponownie wystąpiły tendencje spadkowe tego wskaźnika, który w roku 2002 osiągnął swój najniższy poziom 44,1% w badanych latach. Ponowny niewielki wzrost wystąpił w 2003 roku i bardziej znaczący w latach 2004–2006. Jednak osiągnięty w 2006

¹⁴ Drucker P.F., *Myśli przewodnie*, MTBiznes, Warszawa 2002, s. 441–471.

roku poziom wskaźnika zatrudnienia 47,5% należy ocenić jako stosunkowo niski, oznacza bowiem, że na 100 osób w wieku 15 lat i więcej zatrudnienie miało tylko 47 osób. W całym badanym okresie 1992–2006 wskaźnik zatrudnienia według BAEL zmniejszył się o 5,8 punktów procentowych.

Tabela 1. Pracujący i wskaźnik zatrudnienia w Polsce według BAEL w latach 1992–2006

Lata	Liczba pracujących (w tys.) ^{a/}	Zmiany do roku poprzedniego (w tys.)	Rok poprzedni =100	Rok 1992=100	Wskaźnik zatrudnienia w % ^{b/}
1992	15.135	-	-	100,0	53,3
1993	14.772	-363	97,6	97,6	52,1
1994	14.747	-25	99,8	97,4	51,0
1995	14.771	+24	100,2	97,6	50,7
1996	15.103	+332	102,2	99,8	51,2
1997	15.315	+212	101,4	101,2	51,5
1998	15.335	+20	100,1	101,3	51,0
1999	14.573	-762	95,0	96,3	48,0
2000	14.540	-33	99,8	96,1	47,4
2001	14.043	-497	96,6	92,8	45,5
2002	13.722	-321	97,7	90,7	44,1
2003	13.718	-4	99,9	90,6	44,2
2004	14.058	+340	102,5	92,9	45,1
2005	14.390	+332	102,4	95,1	45,9
2006	14.911	+521	103,6	98,5	47,5

^{a/} – dla lat 1992–1998 – stan na koniec listopada;

– dla lat 1999–2005 – stan w IV kwartale;

Liczba pracujących obejmuje wszystkie osoby w wieku 15 lat i więcej, zgodnie z definicją BAEL, podaną w rozdziale I, p. 1.

^{b/} wskaźnik zatrudnienia obliczono jako udział liczby pracujących w liczbie ludności ogółem w wieku 15 lat i więcej.

Źródło: *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2001*, GUS, Warszawa 2002, s. XL, XXXV; *IV kwartał 2003*, GUS Warszawa 2004, s. XLII; *IV kwartał 2004*, GUS, Warszawa 2005, s. XLII; *Kwartalna informacja o rynku pracy*, GUS, Warszawa 2006, s. 4, 6; *Raport o inflacji kwiecień 2007*, NBP, Warszawa 2007, s. 25; obliczenia własne.

Wniosek na temat wysoce niekorzystnego wskaźnika zatrudnienia w polskiej gospodarce uzasadniają jego porównania ze wskaźnikami w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Dane na ten temat zawiera tabela 2.

Tabela 2. Wskaźnik zatrudnienia^{a/} w krajach Unii Europejskiej-15 i Polsce w latach 1999–2005

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2004	2005
Unia Europejska (15)	62,5	63,4	64,1	64,3	64,7	65,2
Austria	68,6	68,5	68,5	69,3	67,8	68,6
Belgia	58,3	60,5	59,9	59,9	60,3	61,1
Dania	76,0	76,3	76,2	75,9	75,7	75,9
Finlandia	66,4	67,2	68,1	68,1	67,6	68,4
Francja	60,9	62,1	62,8	63,0	63,1	63,1
Grecja	55,3	55,7	55,4	56,7	59,4	60,1
Hiszpania	53,7	56,2	57,7	58,4	61,1	63,3
Holandia	71,7	72,9	74,1	74,4	73,1	73,2
Irlandia	63,3	65,1	65,7	65,3	66,3	67,6
Luksemburg	61,7	62,7	63,1	63,7	61,6	63,6
Niemcy	65,2	65,6	65,8	65,3	65,0	65,4
Portugalia	67,6	68,4	68,7	68,2	67,8	67,5
Szwecja	71,7	73,0	74,0	73,6	72,1	72,5
Wielka Brytania	71,0	71,5	71,7	71,7	71,6	71,7
Włochy	52,7	53,7	54,8	55,5	57,6	57,6
Polska	57,5	55,0	53,5	50,9	51,7	52,8

^{a/} w % ludności w wieku 15–64 lata;

Źródło: *Employment in Europe 2003*, European Commission, Luxembourg 2003, September, s. 209, 212–226; *Polska w Unii Europejskiej*, GUS, Warszawa 2005; OECD, *Employment Outlook*, OECD, 2004, s. 294, Eurostat – www.europa.int/comm/eurostat, 1.06.2006.

Z danych zawartych w tabeli 2 wynika, że wskaźnik zatrudnienia w Polsce jeszcze w roku 1999 przewyższał wskaźniki Grecji, Hiszpanii i Włoch. W 2000 roku przewyższał tylko wskaźnik Włoch. Utrzymujące się tendencje spadkowe wskaźnika zatrudnienia w Polsce spowodowały, że był on w kolejnych latach¹⁵ znacznie niższy od przeciętnego wskaźnika dla UE-15 i poszczególnych państw członkowskich. Nawet jego wzrost w 2005 roku do przeszło 52% nie wpłynął na zmianę zajmowanego ostatniego miejsca Polski

¹⁵ W roku 2003 wskaźnik zatrudnienia w Polsce wyniósł 51,4%, OECD, *Employment Outlook* 2004, s. 294.

wśród państw członkowskich Wspólnoty Europejskiej, uwzględniając także jej nowych członków¹⁶.

W najbardziej rozwiniętych krajach wskaźniki zatrudnienia w 2005 roku przekroczyły 70% (Dania, Holandia, Szwecja i Wielka Brytania), co świadczy o wcześniejszym osiągnięciu jednego z głównych celów Strategii Lizbońskiej, który dotyczy wzrostu ogólnego wskaźnika zatrudnienia w 2010 roku do 70% ogółu ludności w wieku 15–64 we wszystkich krajach członkowskich Wspólnoty. W pozostałych państwach wskaźniki zatrudnienia kształtowały się w granicach przeszło 60–68%, tylko we Włoszech był niższy (około 58%). W przeważającej większości z nich wskaźniki zatrudnienia wykazywały w ostatnich latach tendencje wzrostowe, świadcząc o realizacji polityki prozatrudnieniowej, zgodnej z celami Europejskiej Strategii Zatrudnienia i dążeniami do osiągnięcia celów Strategii Lizbońskiej.

W Polsce procesy dostosowawcze do standardów unijnych w dziedzinie zatrudnienia następują zbyt powoli, a nawet można mówić o pogłębianiu się luki zatrudnieniowej w stosunku do krajów Wspólnoty. Sytuacja ta wskazuje na konieczność konsekwentnej realizacji w praktyce priorytetów i celów formułowanych w programach zatrudnieniowych, sprzyjających zwiększeniu zatrudnienia w polskiej gospodarce, dotyczących zwłaszcza wzrostu produktywnego zatrudnienia i wzrostu jakości zasobów pracy¹⁷.

4. Struktura pracujących według sektorów własności

W dotychczasowym okresie transformacji polskiej gospodarki dokonały się zasadnicze zmiany struktury pracujących w przekroju sektorów własności (tabela 3). W obrębie sektorów własności wyróżniamy sektor prywatny, a także

¹⁶ W 2004 roku wskaźniki zatrudnienia w nowych państwach członkowskich (UE-25) kształtowały się na wyższym poziomie niż w Polsce: najwyższe wskaźniki zatrudnienia miały Cypr (69,1%), Republika Czeska (64,2%), Słowenia (65,3%); stosunkowo wysokie: Litwa (61,2%), Estonia (63%) i Łotwa (62,3%); stosunkowo niskie: Słowacja (57%), Węgry (56,8%) i Malta (54,1%), Polska w Unii Europejskiej, GUS, Warszawa 2005. Także w 2005 roku wskaźniki zatrudnienia wymienionych państw były wyższe niż w Polsce (Cypr 68,5%, Republika Czeska 64,8%, Estonia 64,4%, Łotwa 63,3%, Litwa 62,6%, Słowacja 57,7%, Węgry 56,9%, Malta 53,9%) – dane Eurostatu, 21.06.2006 r.

¹⁷ Cele te zawarte są w programach rządowych: „Narodowa strategia wzrostu zatrudnienia i rozwoju zasobów ludzkich 2000–2006” (MPiPS 2000) oraz „Krajowa Strategia Zatrudnienia na lata 2007–2013” (2005). Ich wyrazem są cztery filary polityki zatrudnienia wzorowane na filarach Europejskiej Strategii Zatrudnienia oraz celach Strategii Lizbońskiej, obejmujące: poprawę zatrudnialności, rozwój przedsiębiorczości, wzrost adaptacyjności przedsiębiorstw i pracowników, równość szans.

sektor publiczny. Sektor prywatny jest efektem stosowania bezpośrednich metod prywatyzacji i obejmuje sprywatyzowane przedsiębiorstwa państwowe, jak i nowe podmioty prywatne powstałe w badanych latach. Natomiast sektor publiczny obejmuje przedsiębiorstwa państwowe, a także jednostki samorządu terytorialnego, które w miarę postępu prywatyzacji mogą zmienić swój status własności.

W latach 1990–2006 systematycznie wzrastał udział sektora prywatnego oraz obniżał się udział sektora publicznego w ogólnej liczbie pracujących. W rezultacie udział pracujących w sektorze prywatnym wzrósł w badanych latach o 24 punkty procentowe. Obserwowana tendencja wzrostowa wydaje się odzwierciedlać dynamiczny rozwój i wzmocnienie istniejących przedsiębiorstw prywatnych, a także jest wynikiem procesów prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarki.

Tabela 3. Struktura pracujących według sektorów własności w Polsce w latach 1990–2006, w %

Sektor własności	1990	1993	1995	1998	2000	2001	2003	2004	2005	2006
Prywatny ^{a/}	48,9	58,9 (53,4)	62,8 (56,3)	70,7 (61,8)	73,7 (66,4)	73,7 (68,4)	70,1 (68,5)	70,9 (70,2)	71,6 (70,5)	72,5 (71,1)
Publiczny ^{a/}	51,1	41,1 (46,6)	37,2 (43,7)	29,3 (38,2)	26,3 (33,6)	26,3 (31,6)	29,9 (31,5)	29,1 (29,8)	28,4 (29,5)	27,5 (28,9)

^{a/} Stan w dniu 31.12., w nawiasach dane BAEL z listopada dla lat 1993–1998 i IV kwartał dla lat 2000–2005.

Źródło: *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2004*, GUS, Warszawa 2005, s. 55–56; *Roczniki Statystyczne Rzeczypospolitej Polskiej z lat 1998* (s. 123), 1999 (s. 130), 2005 (s. 234); *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2002* (s. 140), 2007 (s. 237), GUS, Warszawa, *Rocznik Statystyczny 1995*, GUS, Warszawa, s. 119–120, XXXVIII; *Kwartalna informacja o rynku pracy*, GUS, Warszawa 2006 (s. 5), 2007 (s. 4); *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2006* (s. 137), 2007 (s. 140); obliczenia własne.

Wzrost udziału pracujących w sektorze prywatnym oznacza jednocześnie spadek udziału pracujących w sektorze publicznym. Od roku 1998 sektor prywatny daje zatrudnienie, przeszło dwuipółkrotnie większej liczbie pracujących w skali roku niż sektor publiczny. Jednocześnie prawie połowa nowych miejsc pracy powstaje w nowo utworzonych przedsiębiorstwach.

Zaawansowanie przemian strukturalnych w ujęciu własnościowym jest różnicowane w poszczególnych dziedzinach gospodarki (tabela 4). W porównywanych latach 1993 i 2006 można zaobserwować wzrost udziału

pracujących w prywatnym sektorze rolniczym. Zmniejszenie udziału rolniczego sektora publicznego wśród pracujących (do 5,4% w 1993 roku) było wynikiem silnego spadku liczby pracujących w rolnictwie państwowym (o 62%) w latach 1989–1993, przede wszystkim w związku z upadkiem z reguły nieefektywnych państwowych gospodarstw rolnych. W roku 2006 udział pracujących w rolniczym sektorze publicznym zmniejszył się o 3,7 punkty procentowe na korzyść wzrostu udziału pracujących w sektorze prywatnym (do 98%). Odsetek pracujących w samym rolnictwie indywidualnym prywatnym w 2006 roku wyniósł 99,0%.

Tabela 4. Pracujący w sektorze publicznym i prywatnym według sekcji w Polsce w latach: 1993 i 2006, w %

Wyszczególnienie	1993		2006	
	Sektor publiczny	Sektor prywatny	Sektor publiczny	Sektor prywatny
Rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo oraz rybołówstwo i rybactwo	5,4	94,6	1,7	98,3
Przemysł	59,3	40,7	16,0	84,0
Budownictwo	30,4	69,6	3,8	96,2
Handel i naprawy	7,3	92,7	0,8	99,2
Hotele i restauracje	16,9	83,1	7,3	92,7
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	72,4	27,6	42,1	57,9
Pośrednictwo finansowe	66,1	33,9	21,7	78,3
Obsługa nieruchomości i firm, nauka ^{a/}	42,1	57,9	14,5	85,5
Administracja publiczna i obrona narodowa, obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne ^{b/}	99,9	0,1	99,9	0,1
Edukacja	97,5	2,5	93,7	6,3
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	94,5	5,5	76,7	23,3
Pozostała działalność usługowa, komunalna, społeczna i indywidualna	43,4	56,6	36,9	63,1

^{a/} bez nauki w 1993 r.

^{b/} bez obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych w 1993 r.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1995*, s. XXXVIII, 2005, s. 234; 2007, s. 239–241; *Pracujący w gospodarce narodowej w 2005 roku*, GUS, Warszawa 2006, s. 28–29; obliczenia własne.

Bardziej istotne zmiany struktury pracujących według sektorów własności wystąpiły w przemyśle, w którym przed okresem transformacji zdecydowanie dominowała własność publiczna, zwłaszcza państwowa (w przeciwieństwie do sektora rolniczego). Drastycznemu spadkowi sektora publicznego w ogólnej liczbie pracujących w przemyśle w latach 1993–2006 towarzyszył wzrost udziału pracujących w sektorze prywatnym w przemyśle. Jeszcze w 1993 roku liczba pracujących w publicznym sektorze przemysłowym stanowiła około 60% ogółu pracujących w przemyśle w Polsce, to już w 2006 roku tendencja ta uległa odwróceniu, tzn. 84% pracujących w przemyśle było zatrudnionych w sektorze prywatnym, a przeszło pięciokrotnie mniej w sektorze publicznym. Można stąd wysnuć wniosek o lepszym przystosowaniu się sektora prywatnego w przemyśle do nowych warunków gospodarczych w okresie transformacji. Niestety przyrost miejsc pracy w sektorze prywatnym przemysłu nie wystarczył na odtworzenie miejsc pracy utraconych w sektorze publicznym. Dwukrotnemu wzrostowi liczby pracujących w sektorze prywatnym przemysłu w latach 1993–2006, możliwemu dzięki prywatyzacji sektora publicznego i autonomicznemu rozwojowi sektora przemysłowego, towarzyszył wyższy, przeszło trzykrotny, spadek udziału pracujących w sektorze publicznym.

Dość istotne przesunięcia pracujących między sektorami własności miały miejsce w budownictwie. W latach 1993–2006 udział pracujących w sektorze prywatnym w tej sekcji wzrósł o 26,6 punktów procentowych i osiągnął w 2006 roku jeden z najwyższych poziomów w gospodarce polskiej, przeszło 96% ogółu pracujących w budownictwie. Oczywiście odsetek pracujących w budownictwie publicznym stanowił w 2006 roku już tylko około 4% ogółu pracujących w tej sekcji.

Wzrost znaczenia sektora usługowego w ogólnej liczbie pracujących wynikał przede wszystkim ze znacznego wzrostu zatrudnienia w sektorze usługowym prywatnym. Najwyższe wskaźniki udziału sektora prywatnego w liczbie pracujących w usługach w 2006 r. miały miejsce w handlu (99,2%), hotelach i restauracjach (92,7%), obsłudze nieruchomości i firm (85,5%) oraz pośrednictwie finansowym (78,3%). W okresie 1993–2006 największy wzrost udziału pracujących w prywatnym sektorze usług miał miejsce w pośrednictwie finansowym (o 44,4 punktów procentowych) i obsłudze nieruchomości i firm (o 27,6 punktów procentowych) oraz transporcie (o 30,3 punktów procentowych).

Najniższe wskaźniki udziału sektora prywatnego w liczbie pracujących w usługach w 2006 roku są charakterystyczne dla administracji publicznej i obrony narodowej oraz edukacji. Wzrósł natomiast w stosunku do roku 1993 udział sektora prywatnego w ochronie zdrowia i opiece społecznej o 17,8 punktów procentowych.

Skala zmian strukturalnych w ujęciu własnościowym świadczy pozytywnie o procesach przystosowawczych sektora usługowego do warunków rynkowych. Z uwagi na to, że zaawansowanie przemian własnościowych nie jest jednolite w poszczególnych dziedzinach gospodarki, nadal aktualny jest wniosek o potrzebie przyspieszenia procesów prywatyzacji w wielu dziedzinach działalności produkcyjnej przemysłu oraz sekcjach usług, zwłaszcza społecznych, finansowanych nadal w znacznej mierze z budżetu państwa, lub w których funkcjonują tzw. monopole naturalne (np. w transporcie, składowaniu i łączności).

5. Struktura pracujących według rodzajów działalności

Ważnym kryterium oceny zmian strukturalnych w gospodarce są zmiany struktury pracujących w układzie trójsektorowym. Zgodnie z teorią trzech sektorów gospodarki, jak już wspomniano, kraje najbardziej rozwinięte charakteryzują się relatywnie niskim odsetkiem pracujących w sektorze rolniczym, stosunkowo wysokim udziałem pracujących w sektorze usługowym i umiarkowanym udziałem sektora przemysłowego w ogólnej liczbie pracujących.

Z tabeli 5 zawierającej dane o trójsektorowej strukturze pracujących w Polsce wynika, że przemiany struktury zatrudnienia, jakie dokonały się w dotychczasowym okresie transformacji, tylko częściowo potwierdzają teoretyczne oczekiwania, wyrażające się w dążeniu krajów o niższym poziomie rozwoju do spadku znaczenia sektora rolniczego i wzroście znaczenia sektora usługowego. Z danych tabeli wynika, że zgodnie z oczekiwaniami wzrósł odsetek pracujących w sektorze usługowym. Wzrost ten był jednak stosunkowo powolny, o 11,5 punktów procentowych w latach 1993–2006 według BAEL i około 15 punktów w latach 1992–2006 według sprawozdawczości GUS. Za przejaw prawidłowości przekształceń strukturalnych w procesie rozwojowym można także uznać spadek odsetka pracujących w sektorze przemysłowym (w latach 1993–2006 tylko o 1 punkt procentowy według BAEL i około 4,3 punktów procentowych według sprawozdawczości GUS). Natomiast prawidłowości zmian trójsektorowej struktury zatrudnienia nie znajdują w pełni potwierdzenia w przypadku sektora rolniczego. Co prawda w latach 1992–2006 odsetek pracujących w tym sektorze zmniejszył się o 10,5 punktów procentowych według sprawozdawczości GUS, podobnie jak według danych BAEL (o 10,6 punktów w latach 1993–2006). Tym niemniej można stwierdzić, iż wysoki wskaźnik udziału tego sektora w ogólnej liczbie pracujących świadczy, iż pełnił on funkcje amortyzatora napięć na rynku pracy. Wysokie jawne bezrobocie w okresie transformacji i trudności znalezienia pracy poza

rolnictwem zwłaszcza ze względu na niski poziom kwalifikacji, sprawiły, że część siły roboczej pozostawała na wsi, podejmując z konieczności pracę w rolnictwie.

Tabela 5. Struktura pracujących według sektorów gospodarki w Polsce
w latach 1992–2006, w %

Rok	Sektor rolniczy ^{1/}		Sektor przemysłowy ^{2/}		Sektor usługowy ^{3/}	
		BAEL ^{b/}		BAEL ^{b/}		BAEL ^{b/}
1992	26,8		32,0 (6,8)		41,2	
1993	26,7	25,9	30,6 (5,9)	31,1	42,7	43,0
1994	27,2	23,0	30,6 (5,7)	31,9 (6,0)	42,2	45,1
1995	27,0	22,0	30,4 (5,5)	32,3 (6,1)	42,6	45,7
1996	28,3	21,3	29,9 (5,6)	32,1 (6,4)	41,9	46,6
1997	27,5 ^{a/}	19,9	29,5 (5,9)	32,2 (6,7)	43,0	47,9
1998	27,4 ^{a/}	18,2	28,9 (5,9)	32,1 (7,2)	43,7	49,7
1999	27,6 ^{a/}	18,0	27,7 (5,8)	31,3 (6,9)	44,7	50,7
2000	28,5	18,9	26,1 (5,4)	30,8 (6,8)	45,4	50,3
2001	28,8	19,0	25,3 (5,2)	30,0 (6,8)	45,9	54,8
2002	28,7	18,5	23,9 (4,5)	28,5 (6,3)	47,4	53,0
2003	17,0	18,4	27,6 (4,9)	28,6 (6,2)	55,4	53,0
2004	16,9	18,1	27,7 (4,6)	28,8 (6,1)	55,5	53,1
2005	16,6	17,2	27,8 (4,7)	29,0	55,6	53,7
2006	16,3	15,3	27,7 (4,9)	30,1	56,0	54,5

^{a/} Stan w dniu 30.09., w pozostałych latach na koniec roku.

^{b/} Dane BAEL 1993–1998 – listopad; 1999–2006 – IV kwartał.

^{1/} Sektor rolniczy obejmuje: rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo, rybołówstwo i rybactwo – dane według sprawozdawczości GUS;

^{2/} Sektor przemysłowy obejmuje: przemysł i budownictwo, w nawiasach udział budownictwa;

^{3/} Sektor usługowy obejmuje pozostałe rodzaje działalności;

Źródło: *Roczniki Statystyczne z lat: 1994* (s. 111), *1996* (s. 122–124), *1998* (s. 124–125), *1999* (s. 131–132), *2001* (s. 136–137), *2003* (s. 148–149), *2005* (s. 235–236); *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2004* (s. 137), *2006* (s. 138), GUS, Warszawa; *Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 1992–2001*, s. 98–99, GUS, Warszawa 2002; *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2002* (s. 18); *IV kwartał 2003* (s. 22), GUS, Warszawa 2003 i 2004, *IV kwartał 2004* (s. 94); *Kwartalna informacja o rynku pracy*, GUS, Warszawa 2007, s. 4; *Mały Rocznik Statystyczny 2007*, s. 141; obliczenia własne.

O dokonujących się przeobrażeniach strukturalnych w polskiej gospodarce świadczy także zmiana udziałów trzech sektorów w wytwarzaniu produktu krajowego brutto (PKB).

Tabela 6. Udział trzech sektorów gospodarki w tworzeniu PKB w Polsce w latach: 1992, 2000, 2003, 2006, w %

Sektory	1992	2000	2003	2006
Rolniczy	6,8	3,1	2,6	3,7
Przemysłowy	41,8	29,6	26,8	21,7
Usługowy	47,3	54,8	58,0	74,6

Źródło: *Roczniki Statystyczne Rzeczypospolitej Polskiej*: 1993, s. 133; 2003, s. 584; 2005, s. 679; 2007, s. 679, GUS, Warszawa.

Z danych tabeli 6 wynika, iż spadło znaczenie sektora rolniczego w tworzeniu PKB na rzecz pozostałych sektorów w gospodarce. Zmniejszający się udział sektora rolniczego w tworzeniu PKB przy relatywnie wysokim udziale pracujących w tym sektorze świadczy o niskim poziomie efektywności rolnictwa w Polsce i potrzebie jego restrukturyzacji w wielu płaszczyznach m. in. zatrudnienia, struktury agrarnej, infrastruktury ekologicznej i komunalnej, alternatywnych (nieżywnościowych) kierunków produkcji, sektora obsługi rolnictwa. Pewne korzystne zmiany są już widoczne. Uzyskanie przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej zaowocowało zwiększeniem pomocy dla rolnictwa i obszarów wiejskich w postaci m. in. dopłat bezpośrednich, funduszy strukturalnych, rolniczych rent strukturalnych. Zmniejszeniu pracujących w rolnictwie w 2006 roku towarzyszył także pewien wzrost jego udziału w tworzeniu PKB.

Tendencje spadkowe udziału w tworzeniu PKB dotyczą także sektora przemysłowego. Są one zgodne z tendencjami występującymi w wysoko rozwiniętych gospodarkach rynkowych, gdzie udział sektora II w tworzeniu PKB kształtuje się w granicach 15–23%. Warto jednak podkreślić, że niezbędne jest wyodrębnienie dziedzin przemysłowych, których rozwój i unowocześnienie powinno być popierane przez państwo, ze względu na ich strategiczny charakter i pozytywny wpływ na długookresowy wzrost gospodarczy.

Znacząco wzrósł w badanych latach udział sektora usługowego w tworzeniu PKB, co jest zgodne z tendencjami występującymi w krajach wysoko rozwiniętych i przybliża strukturę gospodarczą Polski do standardów strukturalnych Unii Europejskiej.

Dla oceny trójsektorowej struktury pracujących w Polsce niezbędne wydaje się jej porównanie ze strukturami w innych krajach. Dane na ten temat zawiera tabela 7.

Tabela 7. Struktura pracujących według sektorów gospodarki w Polsce i innych krajach Unii Europejskiej w roku 2004 (w %)

Kraj	Sektor		
	rolniczy	przemysłowy	usługowy
Austria	5,5 ^a	29,3	65,2
Belgia	2,3	20,5	77,2
Dania	3,6	21,5	74,8
Finlandia	5,0	25,8	69,4
Francja	3,5	21,1	75,3
Grecja	13,8	23,3	62,9
Hiszpania	5,7	29,9	64,4
Holandia	3,3	18,5	78,2
Irlandia	6,3	27,5	66,1
Luksemburg	1,3	21,2	77,5
Niemcy	2,3	26,4	71,3
Portugalia	12,5 ^a	32,2 ^a	55,3 ^a
Szwecja	2,4	22,5	75,1
Wielka Brytania	0,9	17,9	81,3
Włochy	4,4	29,0	66,6
UE-15	3,9	24,3	71,9
Polska	19,3 ^{a/}	26,9 ^{a/}	53,8 ^{a/}
Czechy	4,0	37,8	58,3
Estonia	5,8	34,7	59,5
Węgry	5,1	32,9	62,0
Litwa	15,8	28,1	56,1
Łotwa	12,5	25,5	60,9
Słowenia	39,	34,2	60,8
UE-25	5,1	25,2	69,7

^{a/} dla roku 2003

Źródło: *Employment in Europe 2005*, European Commission, Luxembourg 2005, *Polska w Unii Europejskiej 2005*, GUS, Warszawa 2005.

Analizując dane zawarte w tabeli 7, można stwierdzić, iż trójsektorowa struktura pracujących w Polsce odbiega znacznie od struktury

charakterystycznej dla krajów wysoko rozwiniętych. Odsetek pracujących w sektorze rolniczym w Polsce jest pięciokrotnie wyższy niż przeciętnie [w UE-15 i czterokrotnie wyższy niż w UE-25. Stosunkowo niski jest natomiast udział pracujących w sektorze usługowym w Polsce – w porównaniu z przeciętnym wskaźnikiem udziału dla UE różnica ta kształtuje się w granicach 18 punktów procentowych, a w przypadku rozszerzonej UE-25 wynosi 16 punktów procentowych. Dystans w rozwoju sektora usługowego jest wciąż znaczący, biorąc pod uwagę fakt, że w wielu państwach członkowskich wskaźnik udziału przekroczył 70–75%, a w Wielkiej Brytanii nawet 80%.

Zdecydowanie mniejsze są rozbieżności dotyczące udziału sektora przemysłowego w ogólnej liczbie pracujących w Polsce i innych państwach UE. Wskaźnik udziału pracujących w tym sektorze w Polsce jest wyższy o 3 punkty procentowe od przeciętnego wskaźnika dla UE-15 i o około 5 punktów od wskaźnika dla UE-25.

Sektorowa struktura pracujących w Polsce jest również bardziej przestarzała niż w większości krajów transformacji Europy Środkowej¹⁸, zwłaszcza tych, które wraz z Polską stały się członkami Wspólnoty Europejskiej 1 maja 2004 r. Stosunkowo wysoki odsetek pracujących w sektorze rolniczym Litwy i Łotwy jest niższy niż w Polsce, zaś udział sektora usługowego w ogólnej liczbie pracujących w Polsce jest niższy niż w wymienionych krajach.

Obecnie przedstawione zostaną zmiany, jakie zaszły w wewnętrznej strukturze przemysłu, z punktu widzenia zmian udziału pracujących w poszczególnych dziedzinach działalności produkcyjnej w Polsce, w latach 1993 i 2006. Dane na ten temat zawiera tabela 8. Na podstawie danych zawartych w tabeli 8 można sformułować następujące wnioski.

Po pierwsze, w dotychczasowym okresie transformacji zmiany struktury pracujących w przemyśle wyrażają się głównie w spadku udziału pracujących w dziedzinach uważanych za schyłkowe lub zanikające. Należy do nich przede wszystkim górnictwo i kopalnictwo, w których liczba pracujących zmniejszyła się zwłaszcza w wyniku zwolnień grupowych pracowników w związku z procesami restrukturyzacji tej sekcji przemysłu. Jest to związane przede wszystkim ze spadkiem popytu na jej produkty, w związku z odchodzeniem od tradycyjnych źródeł energii w kierunku bardziej efektywnych i ekologicznych.

¹⁸ Jedynie w Rumunii (w 2001 roku) odsetek pracujących w sektorze rolniczym (44,4%) jest zdecydowanie wyższy, zaś odsetek pracujących w sektorze usługowym (29,7%) jest dużo niższy niż w Polsce, zob. *Employment and Labour Market in Central European Countries*, European Commission, Luxembourg, 2005, s. 24.

Wpływ zmiany liczby i struktury pracujących na konkurencyjność polskiej gospodarki

Tabela 8. Struktura pracujących w przemyśle w Polsce w latach 1993 i 2006 (w %)

Przemysł	1993	2006	Zmiana w punktach procentowych
Przemysł ogółem	100,0	100,0	
Górnictwo i kopalnictwo	10,9	6,0	-4,9
Przetwórstwo przemysłowe	81,9	86,7	4,8
Produkcja artykułów spożywczych i napojów	13,7	15,3	1,6
Produkcja wyrobów tytoniowych	0,4	0,2	-0,2
Włókiennictwo	5,1	2,8	-2,3
Produkcja odzieży i wyrobów futrzarskich	7,6	5,5	-2,1
Produkcja skór i wyrobów z nich	2,6	1,2	-1,4
Produkcja drewna i wyrobów z drewna	3,5	4,7	1,2
Produkcja masy włóknistej i papieru	1,0	1,5	0,5
Działalność wydawnicza, poligraficzna i reprodukcja zapisanych nośników informacji	2,0 ^{a/}	3,2	1,2
Produkcja koksu i ropy naftowej	0,8	0,5	-0,3
Produkcja wyrobów chemicznych	3,7	3,5	-0,2
Produkcja wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych	2,5	5,1	2,6
Produkcja wyrobów z surowców niemetalicznych	5,0	4,6	-0,4
Produkcja metali	4,9	2,4	-2,5
Produkcja wyrobów z metali	4,7	9,1	4,4
Produkcja maszyn i urządzeń	8,4	6,8	-1,2
Produkcja maszyn biurowych i komputerów	0,1	0,2	0,1
Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej	2,6	3,5	0,9
Produkcja sprzętu i urządzeń radiowych, telewizyjnych i telekomunikacyjnych	1,5	1,3	-0,2
Produkcja instrumentów medycznych, precyzyjnych i optycznych, zegarów i zegarków	1,3	1,7	0,4
Produkcja pojazdów mechanicznych, przyczep i naczep	2,7	3,9	1,2
Produkcja pozostałego sprzętu transportowego	3,2	2,4	-0,8
Produkcja mebli, pozostała działalność produkcyjna	4,4	6,8	2,4
Zagospodarowanie odpadów	0,2	0,4	0,2
Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę	7,1	7,2	0,1

^{a/} bez reprodukcji zapisanych nośników informacji

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1995*, s. 119–120; *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2007*, s. 240–241, obliczenia własne.

Po drugie, wyraźny jest spadek znaczenia dziedzin zaliczanych do przemysłu lekkiego. Liczba pracujących we włókiennictwie, produkcji odzieży i wyrobów futrzarskich zmniejszyła się znacznie w badanym okresie. Nie są to dziedziny zaliczane do nowoczesnych, stąd spadek ich znaczenia w przemyśle ogółem jest rezultatem jego modernizacji strukturalnej. Warto jednak zauważyć, iż są to dziedziny wysoce pracochłonne, dlatego ich istnienie ma znaczenie z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy.

Po trzecie, spadek udziału pracujących występuje również w niektórych przemysłach zaliczanych do nowoczesnych, np. w produkcji maszyn i urządzeń, produkcji wyrobów chemicznych i metali. Było to spowodowane niskim stopniem ich nowoczesności i konkurencyjności w stosunku do wyrobów importowanych.

Po czwarte, można zaobserwować wyraźny wzrost znaczenia tzw. przemysłów konsumpcyjnych, zwłaszcza produkcji artykułów spożywczych i napojów, produkcji drewna i wyrobów z drewna, wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych, produkcji mebli. Produkcja tych wyrobów może stanowić podstawy specjalizacji eksportowej Polski.

Po piąte, nadal znikomy jest w strukturze przemysłu udział pracujących w tzw. przemysłach wysokiej techniki, takich jak: produkcja maszyn biurowych i komputerów, sprzętu i urządzeń radiowych, telekomunikacyjnych i telewizyjnych, produkcja instrumentów medycznych, precyzyjnych i optycznych, zegarów i zegarków, maszyn i aparatury elektrycznej (6,7% ogółu pracujących w 2006 r.). Jest to zjawisko niekorzystne, biorąc pod uwagę szybkie tempo rozwoju tych dziedzin przemysłu w krajach rozwiniętych. Mają one decydujące znaczenie dla modernizacji struktury gospodarczej, ekspansji eksportowej, rozwoju społeczeństwa informacyjnego i poprawy konkurencyjności gospodarki polskiej.

Zgodny z tendencjami występującymi w gospodarkach rozwiniętych jest wzrost znaczenia sektora usługowego w ogólnej liczbie pracujących w Polsce. Dane na temat struktury pracujących w sektorze usług przedstawia tabela 9.

Z danych tabeli 9 wynika, że rośnie znaczenie usług rynkowych w polskiej gospodarce. Największy odsetek ogółu pracujących występował w badanych latach w sekcji handel i naprawy. Jest to dziedzina, w której już od początku okresu transformacji wysoka aktywność osób związana była ze stosunkowo łatwym uruchomieniem działalności handlowej na małą skalę i własny rachunek (handel targowiskowy, sprzedaż ruchoma), z uwagi na występujące niedobory towarów konsumpcyjnych, a także trudną sytuację na rynku pracy. Wzrósł także odsetek pracujących w nowoczesnych usługach, takich jak: pośrednictwo finansowe oraz obsługa nieruchomości i firm, związanych z rozwojem rynku finansowego oraz wzrostem znaczenia

profesjonalnych usług biznesowych. Zwiększył się także w strukturze pracujących udział sekcji hotele i restauracje, odgrywającej istotną rolę w rozwoju turystyki i wykorzystaniu czasu wolnego od pracy, choć nadal jest on stosunkowo niewielki w porównaniu z innymi krajami transformacji (np. w 2002 r. w Czechach – 3,6%, w Estonii – 3,1%, Litwie – 2%, Łotwie – 2,5%, na Cyprze – 8,9%; Karpińska, Mizielińska, Smuga 2004, s. 45). Zmniejszył się natomiast odsetek pracujących w sekcji transport, składowanie i łączność, której rozwój wymaga wzrostu nakładów na infrastrukturę gospodarczą.

Tabela 9. Struktura pracujących w sektorze usług w Polsce w latach 1991 i 2006, w % ogółu pracujących

Sektor usługowy	1991	2006	Zmiana w punktach procentowych 1991 i 2006
Handel i naprawy	12,5	15,7	3,2
Hotele i restauracje	1,1	1,7	0,6
Transport, składowanie i łączność	6,1	5,6	-0,5
Pośrednictwo finansowe	1,3	2,3	1,0
Obsługa nieruchomości i firm	3,6	7,6	4,0
Administracja publiczna i obrona narodowa	1,9	6,5	4,6
Edukacja	5,4	7,8	2,4
Ochrona zdrowia i opieka socjalna	6,7	5,4	-1,3
Pozostała działalność usługowa, komunalna, socjalna i indywidualna	1,6	2,9	1,3

Źródło: *Rocznik Statystyczny*, 1995, s. 120; 2007, s. 241; obliczenia własne.

W pozostałych sekcjach usługowych w strukturze pracujących dominują: edukacja, administracja publiczna i obrona narodowa oraz ochrona zdrowia i opieka socjalna, choć w tej ostatniej można zaobserwować zmniejszenie się udziału pracujących w wyniku dokonywanej restrukturyzacji służby zdrowia. Wzrosło także znaczenie pozostałych dziedzin działalności usługowej, komunalnej, socjalnej i indywidualnej.

Zmiany znaczenia tych dziedzin usługowych można rozpatrywać w kontekście nowych uwarunkowań politycznych (m. in. wejście Polski w struktury NATO), ale także wymogów społecznych i ekonomicznych.

Edukację i ochronę zdrowia należy traktować jako szeroko pojęte inwestycje w kapitał ludzki. Wzrost ich znaczenia wynika i będzie podtrzymywany w związku z ich rosnącą rolą w procesie rozwoju gospodarczego, ale także zmianami demograficznymi, związanymi ze starzeniem się społeczeństwa.

Tabela 10. Pracujący w sektorze usługowym w Polsce i wybranych krajach Unii Europejskiej w 2006 roku (w % ogólnej liczby pracujących), na podstawie klasyfikacji ISIC

Kraj	Handel i naprawy, hotele i restauracje	Transport, składowanie i łączność	Pośrednictwo finansowe i obsługa nieruchomości firm
Austria	21,7	6,2	12,3
Belgia	16,4	7,5	13,1
Dania	17,4	6,3	13,2
Finlandia	15,5	7,3	13,6
Francja	16,7	6,4	13,1
Grecja	24,5	6,3	8,9
Hiszpania	22,2	5,9	11,8
Holandia	18,5	6,2	15,1
Irlandia	19,9	6,0	13,2
Luksemburg	18,6	7,5	28,0
Niemcy	17,8	5,5	13,5
Portugalia	19,9	4,6	7,5
Szwecja	15,3	6,3	15,8
Wielka Brytania	19,6	6,8	15,6
Włochy	20,2	5,3	13,5
Polska ^{a/}	15,9	6,4	7,9

^{a/} przeciętnie w roku, na podstawie badania aktywności ekonomicznej ludności.

Źródło: *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2007*, s. 777, GUS, Warszawa, obliczenia własne.

Na tle krajów UE (zob. tabela 10) najbardziej niekorzystnie w 2006 r. przedstawiał się w Polsce udział pracujących w sekcji pośrednictwo finansowe i obsługa nieruchomości i firm. W dziedzinie tej pracowało w Polsce 7,9% ogółu pracujących, nieco więcej niż w Portugalii w tym czasie, lecz mniej niż w Grecji i Hiszpanii, które zaliczane są do słabiej rozwiniętych krajów UE. W Holandii, Wielkiej Brytanii i Szwecji odsetek pracujących w pośrednictwie finansowym oraz obsłudze nieruchomości i firm kształtował się na poziomie około 16%, w Luksemburgu – 28%, zaś w pozostałych krajach od 10% do przeszło 13%.

Relatywnie mniejsze dysproporcje między krajami UE a Polską dotyczą udziału pracujących w sekcji transport, składowanie i łączność. Większe różnice występują w sekcji handel i naprawy, hotele i restauracje. Wynikają one zwłaszcza ze słabo jeszcze rozwiniętych w Polsce usług hotelarskich i gastronomicznych.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że polski rynek usług nie jest w pełni rozwinięty w porównaniu z krajami wysoko rozwiniętymi, w których zatrudnieni w sektorze usług stanowią niemal $\frac{3}{4}$ wszystkich pracujących. Rozwój sektora usługowego jest tendencją uniwersalną, gdyż jest jedynym sektorem, który wraz z rozwojem gospodarczym zwiększa swój udział w zatrudnieniu w gospodarce. Preferencje dla rozwoju sektora usług wynikają z możliwości tworzenia miejsc pracy w ramach tego sektora, wymagających bardzo różnych kwalifikacji: najwyższych w sektorach: finansowym, edukacji, informatycznym, służbie zdrowia i niskich w ramach prac prostych, np. roznoszenie gazet, utrzymywanie czystości. Rośnie także zapotrzebowanie na prace usługowe w przemyśle i rolnictwie, w związku z dokonującymi się zmianami w technice i technologii w tych dziedzinach¹⁹. Rozwój usług zwiększa szanse zatrudnienia dla kobiet i młodych osób. Szanse wzrostu zatrudnienia istnieją zwłaszcza w tych działach usługowych, w których szczególną rolę odgrywa kontakt międzyludzki, np. opieka socjalna i lekarska, edukacja, administracja publiczna, hotele i restauracje, turystyka²⁰. Złagodzi to występujące także w sektorze usługowym tendencje spadku zatrudnienia w wyniku stosowania nowoczesnych technologii, generujących wysoki wzrost wydajności pracy. Z drugiej strony doświadczenia Stanów Zjednoczonych i niektórych krajów UE (Szwecji, Irlandii, Francji) pokazują, że zastosowanie technologii informacyjnych przyczyniło się do wzrostu poziomu zatrudnienia, np. w amerykańskich firmach produkujących oprogramowanie wzrost ten w latach 1995–1999 wyniósł 13%²¹.

Istniejąca luka w rozwoju sektora usługowego między Polską a krajami rozwiniętymi wskazuje na konieczność i duże możliwości wzrostu liczby pracujących w tym sektorze²². Rozwój tego sektora jest przesłanką zbudowania

¹⁹ Sadler P., *Zarządzanie w społeczeństwie postindustrialnym*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1997, s. 44–45.

²⁰ Orczyk J. *Postęp cywilizacyjny a praca*, [w:] Borkowska S. (red.), *Przyszłość pracy w XXI wieku*, IPiSS, Warszawa 2004, s. 79–80.

²¹ Urbaniak B., *Skutki rozwoju gospodarki opartej na technologiach informacyjnych*, [w:] Wiśniewski Z., Pochtowski A. (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi w warunkach nowej gospodarki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004, s. 37–39.

²² Karpiński A., *Unia Europejska – Polska. Dylematy przyszłości*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 1998, s. 194–195.

nowoczesnej i konkurencyjnej gospodarki, co wynika z jego istotnej roli w rozwoju kapitału ludzkiego i zwiększaniu dobrobytu społecznego. W porównaniu do tradycyjnych sektorów gospodarki (rolniczego i przemysłowego), sektor usługowy jest bardziej efektywny, przede wszystkim ze względu na jego innowacyjność i tworzenie nowoczesnych technologii, większe możliwości marketingowe (kreowanie marki) i możliwość większej indywidualizacji form kontaktu z klientami.

6. Struktura pracujących według wykształcenia

Istotną rolę w procesie rozwoju gospodarczego i wzrostu konkurencyjności współczesnych gospodarek odgrywa jakość zasobów ludzkich. Coraz bardziej powszechny staje się pogląd, iż wysoka jakość kapitału ludzkiego jest przesłanką postępu społeczno-gospodarczego i cywilizacyjnego społeczeństw, a także budowy gospodarki opartej na wiedzy, której podstawą jest rozwój, wykorzystanie i upowszechnienie wiedzy, kształtowanie zdolności twórczych i innowacyjnych²³. Zwiększa się ranga jakości wiedzy i wysokich kwalifikacji, decydujących o efektach pracy ludzkiej, możliwościach przeobrażeń strukturalnych w gospodarce w kierunku rozwoju sektorów zaawansowanych technologii (przemysłów wysokiej techniki i nowoczesnych usług), nowoczesnych form organizacji i marketingu, nowej etyki pracy.

W wydany w 1995 roku dokumencie, Biała Księga edukacji i kształcenia, podkreśla się znaczenie modelu społeczeństwa kształcącego się dla całej Wspólnoty Europejskiej²⁴. W modelu tym zakłada się, iż edukacja i kształcenie się są nie tylko podstawą rozwoju jednostki, lecz także podstawą społecznej integracji. Determinują równość szans, podnoszą wartość zasobów ludzkich, zwiększając globalną konkurencyjność i rozwijając zatrudnienie. Dzięki kształceniu każdy człowiek może planować przyszłość i zapewnić sobie właściwą drogę rozwoju, powinien mieć również dostęp do kształcenia przez całe życie.

W całym dotychczasowym okresie transformacji gospodarki polskiej można zaobserwować wzrost roli wykształcenia w społeczeństwie. Wyższe wykształcenie postrzegane jest jako wyznacznik lepszej pozycji zawodowej

²³ Kabaj M., *W kierunku gospodarki opartej na wiedzy*, „Polityka Społeczna”, nr 4, 1997, s. 11–12; Borkowska S., *Presja demograficzna na rynek pracy i gospodarkę – przypadek Polski*, [w:] Wiśniewski Z., Poczowski A. (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi w warunkach nowej gospodarki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004, s. 86–88.

²⁴ Auleytnier J., *Kwestia edukacyjna w polityce społecznej*, „Polityka Społeczna”, nr 9, 1998, s. 15–16.

i społecznej, przesłanka kariery zawodowej i wyższych wynagrodzeń w przyszłości. W warunkach stosunkowo wysokiego bezrobocia w Polsce (stopa bezrobocia w końcu 2006 roku wynosiła 12,2%²⁵, wyższe wykształcenie jest istotnym czynnikiem stabilizacji i poprawy sytuacji osób na rynku pracy, powodującym zmniejszenie zagrożenia bezrobociem. Dokonujące się procesy restrukturyzacji gospodarki i przedsiębiorstw przyczyniają się do wzrostu popytu na pracę ludzi wykształconych i twórczych, specjalistów o wysokich kwalifikacjach, umiejętnościach interpersonalnych i organizacyjnych. Zmniejsza się natomiast popyt na prace proste, wymagające stosunkowo niskich kwalifikacji, a także w tzw. „schyłkowych” gałęziach gospodarki, mało konkurencyjnych na rynku europejskim i światowym.

Dane zawarte w tabeli 11 potwierdzają rosnącą rolę wykształcenia w gospodarce polskiej i wpływ jego poziomu na pozycję osób na rynku pracy. W latach 1992–2006 wzrósł znacząco udział pracujących z wyższym wykształceniem wśród ogółu pracujących, o 8,6 punktów procentowych. Zwiększył się także odsetek pracujących z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym (o 12,4 punktów procentowych), a także średnim ogólnokształcącym, policealnym i średnim zawodowym (o 5,5 punktów procentowych). W ogólnej liczbie pracujących widoczny jest spadek udziału pracujących z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym (o 17,5 punktów procentowych) i względna stabilizacja udziału pracujących z wykształceniem zasadniczym zawodowym w latach 1992 i 2006. Łączny udział osób z niższym wykształceniem w ogólnej liczbie pracujących zmniejszył się w badanych latach z 57,6% do 39,7%, choć nadal jest to udział znaczący.

Tabela 11. Struktura pracujących według poziomu wykształcenia w Polsce w latach 1992 i 2006 (w %)

Wykształcenie	1992	2006
Wyższe	9,9	22,3
Policealne i średnie zawodowe	32,5	29,9
Średnie ogólnokształcące		8,1
Zasadnicze zawodowe	30,7	30,3
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe ^{a/}	26,9	9,4

^{a/} W roku 1992 dane dotyczą wykształcenia podstawowego i niepełnego podstawowego.

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2004*, GUS, Warszawa, s. 139, 2007, s. 143.

²⁵ Kwartalna informacja o rynku pracy 2007, s. 9.

Zmiany, jakie zaszły w strukturze pracujących w ciągu dziesięciu badanych lat, należy ocenić jednoznacznie pozytywnie, zwłaszcza z powodu wzrostu udziału pracujących z wykształceniem wyższym. Współczynnik skolaryzacji, zdefiniowany jako relacja studiujących do całej populacji w grupie wiekowej 19–24 lata, zwiększył się z 9,8% w 1990 roku do 44,9% w latach 2006–2007²⁶. Świadczy to o dużym popycie młodych osób na edukację na wyższym poziomie. Jest to skutkiem wysokich wskaźników bezrobocia wśród młodych osób w Polsce. Stopa bezrobocia osób w wieku 15–24 wynosiła 43,0% w 2003 r., podczas gdy w Unii Europejskiej-15 kształtowała się na poziomie 14,7%²⁷. W roku 2006 stopa ta spadła do 27%, ale i tak była najwyższa w stosunku do stóp bezrobocia dla pozostałych grup wiekowych. Bezrobocie w najmniejszym stopniu dotyczyło absolwentów legitymujących się wyższym wykształceniem, np. w I kwartale 2004 roku stopa bezrobocia tych absolwentów wynosiła 28,5%. W przypadku absolwentów liceów ogólnokształcących stopa bezrobocia była ponad dwukrotnie wyższa (66,7%), podobnie jak w przypadku absolwentów, którzy ukończyli zasadnicze szkoły zawodowe (61,1%)²⁸.

Przedstawione wskaźniki potwierdzają niską pozycję konkurencyjną znacznej części osób młodych i fakt ich przynależności do grup szczególnie zagrożonych na rynku pracy. Bezrobocie najczęściej dotyka młodzież o najniższych kwalifikacjach oraz bez żadnego przygotowania zawodowego, a najrzadziej osoby po studiach. Ważną przyczyną tego bezrobocia jest niedostosowanie kierunków i form kształcenia zawodowego do potrzeb gospodarki, niska jakość tego kształcenia, a także słabe motywacje do zwiększenia mobilności zawodowej i kwalifikacyjnej. Duże trudności na rynku pracy mają także absolwenci szkół wyższych z tych kierunków i specjalności, na które nie ma zapotrzebowania, z uwagi na znaczny stopień nasycenia rynku. Pracodawcy coraz bardziej cenią u młodych doświadczenie w pracy, nawet dorywczej, wakacyjnej i wolontariackiej, a także wiedzę i kreatywność oraz takie umiejętności, jak: znajomość języków obcych, posiadanie prawa jazdy, umiejętność obsługi komputera i internetu.

Odsetek pracujących z wykształceniem wyższym jest w Polsce niższy niż w niektórych krajach transformujących się, takich jak: Bułgaria (32,1%), Estonia (38,6%), Litwa (56,5%), Łotwa (25,2%)²⁹.

²⁶ Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2002, s. 237; 2007, s. 344.

²⁷ OECD, Employment Outlook, Statistical Annex 2004, s. 297–298.

²⁸ Aktywność ekonomiczna ludności Polski I kwartał 2004, s. XXX.

²⁹ Dane dla roku 2001. W 2001 roku udział pracujących z wyższym wykształceniem na Węgrzech (19,2%) był również wyższy niż w Polsce (17,4%), zaś w Czechach wynosił tylko 11,8%, Employment and Labour Market in Central European Countries, 2002, s. 48–54.

Z porównań stóp pracujących w Polsce i rozwiniętych krajach UE wynika, że największe szanse na zatrudnienie mają osoby z wykształceniem wyższym (tabela 12).

Stopa pracujących dla osób z wyższym wykształceniem kształtuje się w UE-15 na poziomie około 83%. Najwyższe wskaźniki w porównaniu z przeciętną stopą osiągają: Portugalia (88,6%), Wielka Brytania (87,3%), Dania (87,0%), Holandia (86,8%) oraz Szwecja (86,2%). Najniższe stopy pracujących wśród osób z wyższym wykształceniem występują w Grecji (77,5%), Francji (79,2%) oraz Włoszech (81,8%). Wskaźnik dla Polski (82,4%) jest bardzo zbliżony do przeciętnej stopy dla UE-15, co potwierdza wniosek o najlepszej sytuacji na rynku pracy osób wysoko wykształconych i wykwalifikowanych.

Tabela 12. Stopa pracujących według poziomu wykształcenia w krajach Unii Europejskiej i w Polsce w 2002 roku (w %)

Kraje	Wykształcenie			Stopa pracujących przeciętna
	Wyższe	Średnie	Niskie	
Austria	85,0	72,9	48,2	68,2
Belgia	82,8	65,7	40,8	59,7
Dania	87,0	80,6	60,4	76,4
Finlandia	85,5	72,8	48,9	69,1
Francja	79,2	69,8	46,6	62,9
Grecja	77,5	58,2	52,8	58,4
Hiszpania	80,2	57,2	49,2	56,9
Holandia	86,8	79,8	61,7	74,5
Irlandia	84,8	71,2	48,1	65,0
Luksemburg	83,6	69,1	50,8	63,6
Niemcy	83,0	69,8	43,6	65,4
Portugalia	88,6	64,7	67,3	68,6
Szwecja	86,2	79,6	58,2	74,0
Wielka Brytania	87,3	77,3	50,9	71,5
Włochy	81,8	64,8	45,3	55,4
UE-15	82,8	70,5	49,4	64,2
Polska	82,4	57,8	25,0	51,7

Źródło: *Employment in Europe 2003*. Recent trends and prospects, European Commission 2003, Brussels.

Znacznie niższa w Polsce niż przeciętnie w UE-15 jest stopa pracujących wśród osób z wykształceniem średnim (o przeszło 13 punktów procentowych).

Jest ona zbliżona do wskaźników dla Grecji i Hiszpanii. Poziom stopy świadczy, iż tylko około 58% osób ze średnim wykształceniem znajduje zatrudnienie w polskiej gospodarce. Stanowić to powinno silną motywację do dalszego kształcenia i podnoszenia kwalifikacji, dla poprawy pozycji tych osób na rynku pracy.

W najgorszej sytuacji na rynku pracy znajdują się osoby niewykształcone i o niskich kwalifikacjach. Z danych tabeli 12 wynika, że stopa pracujących dla osób o niskim poziomie wykształcenia w UE-15 kształtuje się na poziomie 49,4%. W przypadku Polski stopa ta jest o połowę niższa (25,0%), potwierdzając największe zagrożenie bezrobociem i niekonkurencyjną pozycję osób nisko wykształconych na rynku pracy. Spadek zapotrzebowania na pracowników niskokwalifikowanych wskazuje na konieczność podjęcia działań zwiększających ich szanse na zatrudnienie. Postuluje się m. in. rozwój szkoleń, podnoszących kwalifikacje lub umożliwiających przekwalifikowanie, szkoleń zawodowych, rozwój zatrudnienia subwencjonowanego, kompensującego pracodawcom niższą wydajność pracy tych pracowników, wspieranie inicjatyw na rynkach lokalnych dla utrzymania tzw. drugiego rynku pracy, oferującego miejsca pracy dla grup problemowych. Programy te mają służyć aktywizacji nie tylko popytowej, ale także podażowej strony rynku pracy.

7. Podsumowanie

U podstaw wzrostu konkurencyjności polskiej gospodarki leżą określone zmiany struktury gospodarczej, które implikują zmiany w strukturze zatrudnienia. Z analizy trójsektorowej struktury pracujących wynika, że przemiany struktury zatrudnienia, w dotychczasowym okresie transformacji, jakie dokonały się w Polsce, tylko częściowo pokrywają teoretyczne oczekiwania wynikające z teorii trzech sektorów gospodarki, wyrażające się w dążeniu krajów o niższym poziomie rozwoju do spadku znaczenia sektora rolniczego i wzroście znaczenia sektora usługowego. Co prawda, zgodnie z oczekiwaniami wzrósł odsetek pracujących w sektorze usługowym w polskiej gospodarce, ale wzrost ten był stosunkowo powolny. Natomiast udział pracujących w sektorze rolniczym utrzymywał się na dość wysokim poziomie, co trudno uznać za przejaw prawidłowości przekształceń strukturalnych w procesie rozwoju gospodarczego. W porównaniu ze strukturą pracujących, charakterystyczną dla krajów wysoko rozwiniętych, trójsektorową strukturę pracujących w Polsce należy uznać za bardziej przestarzałą.

Powyższy wniosek potwierdzają także wyniki analizy zmian struktury pracujących wewnątrz sektora przemysłowego i sektora usługowego.

W dotychczasowym okresie transformacji w Polsce zmniejszył się wprawdzie udział pracujących w dziedzinach uważanych za schyłkowe lub zanikające, w wyniku ich restrukturyzacji (np. górnictwo i kopalnictwo, przemysł włókienniczy), ale jednocześnie wystąpił spadek udziału pracujących w niektórych przemysłach zaliczanych do nowoczesnych (produkcja wyrobów chemicznych, maszyn i urządzeń), z uwagi na ich niską konkurencyjność w stosunku do wyrobów importowanych. Ponadto nadal znikomy jest w strukturze przemysłu odsetek pracujących w tzw. przemysłach wysokiej techniki (np. produkcja maszyn biurowych, komputerów, sprzętu i urządzeń telekomunikacyjnych), decydujących o modernizacji struktury gospodarczej, ekspansji eksportowej i poprawy konkurencyjności gospodarki.

Także polski rynek usług nie jest w pełni rozwinięty w porównaniu z krajami Unii Europejskiej. Najbardziej niekorzystnie przedstawiał się w Polsce udział pracujących w nowoczesnych usługach rynkowych, takich jak: pośrednictwo finansowe oraz obsługa nieruchomości i firm. Istniejąca luka w rozwoju sektora usługowego wskazuje na duże możliwości wzrostu liczby pracujących w tym sektorze. Ważny jest jego wkład w rozwój kapitału ludzkiego i zwiększanie dobrobytu społecznego.

Coraz bardziej powszechny staje się pogląd, że wysoka jakość kapitału ludzkiego jest przesłanką postępu społeczno-gospodarczego i cywilizacyjnego, a także budowy gospodarki opartej na wiedzy. Analiza struktury pracujących według wykształcenia w Polsce w okresie transformacji pozwala sformułować wniosek o rosnącej roli wykształcenia w społeczeństwie, a także najlepszej sytuacji osób z wyższym wykształceniem na rynku pracy.

Bibliografia

Aktywność ekonomiczna ludności Polski z lat 2001–2005, GUS, Warszawa 2004.

Auleytner J., *Kwestia edukacyjna w polityce społecznej*, „Polityka Społeczna”, nr 9, 1998.

Becker G. S., *Human Capital. A Theoretical and Empirical Analysis with Special Reference to Education*, Columbia University Press, New York and London 1975.

Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

Borkowska S., *Presja demograficzna na rynek pracy i gospodarkę – przypadek Polski*, [w:] Wiśniewski Z., Pocztowski A. (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi w warunkach nowej gospodarki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004.

Clark C., *The Conditions of Economic Progress*, Macmillan, London 1957.

Drucker P. F., *Myśli przewodnie*, MTBiznes, Warszawa 2002.

Employment and Labour Market in Central European Countries, European Commission, Luxembourg 2002.

Employment in Europe, European Commission, Luxembourg 2003, 2005.

Fisher A. G. B., *Capital and the Growth of Knowledge*, The Economic Journal, September 1933.

Fisher A. G. B., *Economic Progress and Social Security*, Macmillan, London 1945.

Fourastie J., *Die Grosse Hoffnung des Zwanzigsten Jahrhunderts*, Bund-Verlang, Koln-Deutz 1954.

Fourastie J., *Myśli przewodnie*, PiW, Warszawa 1972.

Kabaj M., *W kierunku gospodarki opartej na wiedzy*, „Polityka Społeczna”, nr 4, 1997.

Karpińska-Mizielińska W., Smuga T., *Sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw sektora hoteli i restauracji w latach 1999–2003*, „Gospodarka Narodowa”, nr 4, 2004.

Karpiński A., *Unia Europejska – Polska. Dylematy przyszłości*, Dom

Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1998.

Krajowa Strategia Zatrudnienia na lata 2007–2013, „Monitor Unii Europejskiej”, nr 9, 2005.

Kwartalna informacja o rynku pracy, GUS, Warszawa 2006.

Kwiatkowska W., *Integracja Polski z Unią Europejską a zmiany struktury zatrudnienia*, [w:] Kwiatkowska W (red.), *Procesy dostosowawcze w gospodarce polskiej w kontekście integracji z Unią Europejską*, „Studia i Monografie”, nr 2, SWSPiZ, Łódź 2000.

Kwiatkowska W., *Bezrobocie młodzieży w Polsce (na przykładzie bezrobocia absolwentów powiatu tomaszowskiego)*, [w:] Kwiatkowska W., Wysokińska Z. (red.), *Przedsiębiorstwo w regionach słabiej rozwiniętych a procesy dostosowawcze na rynku pracy*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Oeconomica 170, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.

Kwiatkowska W., *Zmiany strukturalne na rynku pracy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007.

Kwiatkowska W., *Zatrudnienie, polityka społeczna, kształcenie zawodowe i młodzież*, [w:] Marszałek A. (red.), *Integracja europejska*, PWE, Warszawa 2004.

Kwiatkowski E., *Teoria trzech sektorów gospodarki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1980.

Mały Rocznik Statystyczny Polski (2006, 2007), GUS, Warszawa.

Narodowa strategia wzrostu zatrudnienia i rozwoju zasobów ludzkich w latach 2000–2006, MPiPS, Warszawa 2000.

OECD, *Employment Outlook*, Statistical Annex 2004.

Orczyk J., *Postęp cywilizacyjny a praca*, [w:] Borkowska S. (red.), *Przyszłość pracy w XXI wieku*, IPiSS, Warszawa 2004.

Polska w Unii Europejskiej GUS, Warszawa 2005, 2006.

Roczniki Statystyczne Rzeczypospolitej Polskiej z lat 1991–2007, GUS, Warszawa.

Sadler P., *Zarządzanie w społeczeństwie postindustrialnym*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1997.

Socha M., Sztanderska U., *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Urbanik B., *Skutki rozwoju gospodarki opartej na technologiach informacyjnych*, [w:] Wiśniewski Z., Pocztowski A. (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi w warunkach nowej gospodarki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004.

Wiśniewski Z., *Dylematy polityki rynku pracy w Polsce*, [w:] Krajewski S., Tokarski T. (red.), *Wzrost gospodarczy, restrukturyzacja i bezrobocie w Polsce. Ujęcie teoretyczne i empiryczne*, Katedra Ekonomii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002.

Wydawnictwo UŁ zaprasza
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

ISBN 978-83-7525-242-2